

Ks. Mateusz Czubak
PWT Warszawa

Nowa ewangelizacja w pracach Drugiego Synodu Diecezji Siedleckiej

O nowej ewangelizacji mówi się dzisiaj w Kościele bardzo wiele. Pojęcie to nierzadko bywa nadużywane. Mamy pokusę nazywania nową ewangelizacją przeróżnych działań duszpasterskich, społecznych, oświatowych czy charytatywnych. Ten brak precyzji pojęć jest bardzo niebezpieczny, rzutuje bowiem na praktykę duszpasterską. Nazywając nową ewangelizacją to, co nią nie jest, można z jednej strony uspokoić sumienie, tłumacząc sobie: my przecież ewangelizujemy, z drugiej zaś można całe grupy ludzi wyłączyć z ewangelizacji, zwłaszcza tych, którzy do kościoła już nie przychodzą¹.

Istnieje też obawa, że nową ewangelizację będziemy realizować za biurkiem i zamienimy ją na wiele sympozjów i sesji naukowych, a nie dotrzemy z Ewangelią do konkretnego człowieka. Wciąż grozi nam to, że ewangelizację uznamy za obowiązek tylko niektórych ludzi czy ruchów kościelnych, a nie każdej parafii, każdego duszpasterza, każdej osoby konsekrowanej i każdego świeckiego. W niektórych kręgach teologów wezwanie do nowej ewangelizacji zostało zinterpretowane jako kolejne hasło duszpasterskie, stojące z dala od konkretnych rozwiązań, przypominające worek, do którego można wrzucać to wszystko, co aktualnie dzieje się w Kościele².

A jak jest w rzeczywistości? Czym jest nowa ewangelizacja? Według Jana Pawła II nowa ewangelizacja oznacza dla Kościoła konkretne wezwanie do stałego poddawania się osądowi słowa Chrystusa i przeżywania swojego ludzkiego

¹ Zob. J. Kudasiewicz, *Nowa ewangelizacja po polsku*, „Homo Dei” 62 (1993) nr 4, s. 64.

² Por. O. Fuchs, *Was ist Neuevangelisierung?*, „Stimmen der Zeit” 210 (1992), s. 465-472; K. Koch, *Chrétiens en Europe. Nouvelle évangélisation et transmission des valeurs*, Saint-Maurice 2004, s. 29-30.

wymiaru „w stanie oczyszczania, by coraz pełniej i doskonalej stawać się Ob-
lubienicą bez skazy czy zmarszczki, przystrojoną w bisior lśniący i czysty (por.
Ef 5,27; Ap 19,7-8)”³.

Wielką szansą włączenia się w nurt nowej ewangelizacji jest otwarty przez
biskupa siedleckiego Zbigniewa Kiernikowskiego, 10 czerwca 2012 roku, Drugi
Synod Diecezji Siedleckiej. Jest on organizowany w oparciu o komisje i pod-
komisje synodalne, a także parafialne i ponadparafialne zespoły synodalne. Ta
szansa może być właściwie wykorzystana, jeżeli na serio potraktują ją wszyscy
duszpasterze, osoby konsekrowane, a zwłaszcza wierni świeccy⁴. Czy rzeczywi-
ście tak się stanie? By na to pytanie odpowiedzieć, trzeba poczekać kilka lat do
zakończenia synodu.

Celem niniejszego referatu jest przedstawienie wszystkich, a przynajmniej
najważniejszych, aspektów nowej ewangelizacji w opublikowanych dotychczas
materiałach Drugiego Synodu Diecezji Siedleckiej. W świetle *Lineamentów* i *In-
strumentum laboris* zostaną kolejno przedstawione: pojęcie i sens nowej ewan-
gelizacji, jej zasadnicze treści, katechumenalny wymiar nowej ewangelizacji, jej
adresaci oraz metodologia. Na koniec zostanie ukazane, w jaki sposób synod
może być szansą wzbudzenia nowej mentalności ewangelizacyjnej w diecezji.

1. Pojęcie i sens nowej ewangelizacji

Nawet pobieżna lektura *Lineamentów* oraz *Instrumentum laboris* wskazuje
bardzo szeroki zakres tematów, którymi zajmie się Drugi Synod Diecezji Sie-
dleckiej. Biskup Zbigniew Kiernikowski całe to spektrum zagadnień uporząd-
kował według klucza: doktryna – liturgia – życie, z uwzględnieniem tak zwanej
hermeneutyki ciągłości, która łączy w sobie ideę odnowy z ideą wierności Pismu
św., Tradycji i Magisterium Kościoła.

Zarówno *Lineamenta*, jak i *Instrumentum laboris*, zredagowane przez Kom-
isję Przygotowawczą i Sekretariat Synodu pod kierunkiem bp. Zbigniewa Kierni-
kowskiego, problematykę nowej ewangelizacji rozpatrują w szerszym kontekście
inicjacji chrześcijańskiej oraz duszpasterstwa katechumenalnego, z konkretnym
usytuowaniem w dzisiejszej rzeczywistości. Zaraz na początku pierwszej części
Lineamentów, zatytułowanej „Uczestnictwo ludu Bożego w ewangelizacyjnej

³ Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Europa*, Watykan 2003, n. 23.

⁴ W liście pasterskim z okazji otwarcia Drugiego Synodu Diecezji Siedleckiej bp Z. Kiernikowski
wyrzcił pragnienie, by synod, uwzględniając cele pastoralne, przyczynił się do „odnowy duszpa-
sterstwa w naszej diecezji przez ożywienie wspólnot parafialnych, zakonnych i rodzinnych, przez
zaangażowanie poszczególnych grup ludzi świeckich (katechetów, nauczycieli, ministrantów, lek-
torów itp.), szczególnie zaś ruchów, stowarzyszeń i wspólnot”. *List pasterski Biskupa Zbigniewa
Kiernikowskiego z okazji otwarcia II Synodu Diecezji Siedleckiej* (28 maja 2012 r.), [http://diecezja.
radiopodlasie.pl/?pageId=62&id=256](http://diecezja.radiopodlasie.pl/?pageId=62&id=256) (12.10.2012 r.).

misji Chrystusa”, zostało podkreślone, że „głoszenie słowa Bożego jest nie tyle przekazem określonej doktryny, ile proklamacją Objawienia Bożego i wprowadzeniem w doświadczenie mocy Ewangelii. [...] Dlatego misja ewangelizacyjna Kościoła jest głoszeniem Chrystusa i Jego zbawczego dzieła, będącego doskonałym wypełnieniem planu miłości Ojca. Jest to głoszenie Chrystusa – jedyne Pana i Odkupiciela – żyjącego dzisiaj i zbawiającego człowieka we wspólnocie Kościoła”⁵.

Posoborowa świadomość ewangelizacyjna Kościoła znalazła swoje najważniejsze odzwierciedlenie w adhortacji apostołskiej Pawła VI *Evangelii nuntiandi*. Dokument ten przypomina, że „Kościół jest dla ewangelizacji, czyli po to, aby głosił i nauczał słowa Bożego [sic!], ażeby przez nie dochodził do nas dar łaski, żeby grzesznicy jednali się z Bogiem”⁶. Termin „ewangelizacja” z nową mocą odżył za przyczyną Jana Pawła II, który od początku swojego pontyfikatu wzywał do nowej ewangelizacji, czyli do „głoszenia Ewangelii zawsze nowej i zawsze niosącej nowość; do ewangelizacji, która musi być prowadzona «z nową gorliwością, nowymi metodami i z zastosowaniem nowych środków wyrazu»”⁷.

Papież Benedykt podjął nauczanie swoich poprzedników i wskazał wyraźnie na nową ewangelizację jako kluczową aktywność Kościoła, której celem ma być ożywienie wiary i rozkwit wspólnot kościelnych na całym świecie. „Nasze czasy – uważa Benedykt XVI – powinny być coraz bardziej czasami słuchania na nowo słowa Bożego oraz nowej ewangelizacji”⁸. Decydującym czynnikiem wiążącym nową ewangelizację z pontyfikatem obecnego papieża było niewątpliwie powołanie przez niego Papieskiej Rady ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji, erygowanej na mocy motu proprio *Ubicumque et semper* z 21 września 2010 roku. Do tego trzeba dodać liczne wypowiedzi Benedykta XVI o potrzebie nowej ewangelizacji, adhortację apostołską *Verbum Domini*, ogłoszenie Roku Wiary (11 października 2012 – 24 listopada 2013), a także zwołanie XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Synodu Biskupów na temat „Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej” (7-28 października 2012).

Wezwanie do nowej ewangelizacji nie wypływa z lęku przed zagrożeniami sekularyzmu, ale nade wszystko z mandatu misyjnego pozostawionego Apostołem przez Chrystusa: „Idźcie na cały świat i głoście Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!” (Mk 16,15)⁹. Specyfika nowej ewangelizacji odróżnia ją od zwykłych

⁵ *II Synod Diecezji Siedleckiej. Żyjąc mocą chrztu. Lineamenta*, Siedlce 2011, s. 11. [dalej: *Lineamenta*]

⁶ Paweł VI, Adhortacja apostołska *Evangelii nuntiandi*, Watykan 1975, n. 14.

⁷ Jan Paweł II, Encyklika *Veritatis splendor*, Watykan 1993, n. 106; por. A. Dulles, *Evangelization for the Third Millennium*, New York 2009, s. 30-41.

⁸ Benedykt XVI, Adhortacja apostołska *Verbum Domini*, Watykan 2010, n. 122.

⁹ Por. D. Biju-Duval, *Pourquoi évangéliser?*, w: *Si Dieu donne son salut à tout homme, pourquoi évangéliser?*, Paris 2007, s. 98-107.

działań Kościoła oraz od misji ad gentes, skierowanej do ludzi, którzy jeszcze nie słyszeli o Chrystusie. Przymiotnik „nowa” nie odnosi się do kolejnych terenów misyjnych, ani do celów głoszenia Ewangelii. Cel jest bowiem zawsze ten sam: „kształtowanie dojrzałych wspólnot kościelnych, w których wiara ujawnia się i urzeczywistnia w całym swoim pierwotnym znaczeniu jako przyłgnięcie do osoby Chrystusa i do Jego Ewangelii, jako spotkanie i sakramentalna komunია z Chrystusem, jako życie w duchu miłości i służby”¹⁰.

„Główny problem związany z ewangelizacją w naszej diecezji (prawdopodobnie zresztą jak i gdzie indziej) – czytamy w *Instrumentum laboris* Drugiego Synodu Diecezji Siedleckiej – nie leży w takich czy innych środkach przekazu ani nawet w braku gorliwości ze strony duchownych czy katechetów, lecz w niewystarczającym zrozumieniu egzystencjalnego wymiaru Ewangelii – Dobrej Nowiny. Przede wszystkim za mało jest świadomości tego, że Ewangelia jest obwieszczeniem nowego stylu życia, który staje się możliwy, gdy człowiek uwierzy tej Nowinie”¹¹.

Ewangelizacja rozpoczyna się w momencie, gdy sami zaczynamy słuchać słowa Bożego i stajemy się mu posłuszni. Kto pragnie ewangelizować innych, najpierw sam musi być odbiorcą Ewangelii, musi doświadczyć w sobie jej mocy i przeżyć skuteczność jej działania we wspólnocie wiary. Tylko wówczas możemy zapalać innych, gdy sami doświadczamy płomienia Ducha Świętego. „Ewangelizować może tylko ten, kto sam poddał się i poddaje ewangelizacji, kto jest gotów dać się odnowić duchowo przez spotkanie i życiowe zjednoczenie z Jezusem Chrystusem”¹².

„Jądro ewangelizacji – uczy bp Kiernikowski – jest tam, gdzie grzesznik zaczyna wierzyć w Dobrą Nowinę o pełnym miłości i miłosierdzia przebaczeniu Boga w Kościele i za pośrednictwem Kościoła oraz daje się traktować – w swoim wymiarze – jako grzesznik. Nadto wie i uznaje, że takie traktowanie, które jest przyczyną jego umierania dla siebie, a które polega na zaakceptowaniu, że mu coś wytkną lub zabiorą i że będą go prześladować, jest okazją przeżywania bliskości Jezusa i przychodzenia Ducha Świętego”¹³.

Dlatego w nowej ewangelizacji pierwszoplanowym zadaniem jest reewangelizacja ochrzczonych. W praktyce oznacza to wprowadzenie ewangelizowanych w osobistą relację z Chrystusem. Nie tylko ze świadomością, że On umarł

¹⁰ Jan Paweł II Adhortacja apostolska *Christifideles laici*, Watykan 1988, n. 34; por. A. Brugnoli, *Una luce nella notte. Proposte di nuova evangelizzazione*, Milano 2007, s. 87-88.

¹¹ *Lineamenta*, s. 13.

¹² *Synod Biskupów. XIII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne. Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej. Lineamenta*, Watykan 2011, n. 22.

¹³ Z. Kiernikowski, *Dobra Nowina dla grzesznika*, Pelplin 2004, s. 25.

za mnie i zmartwychwstał, ale i z gotowością, by zaprzeć się siebie, wziąć swój krzyż i poddać Mu swoje życie.

Istnieją trzy charakterystyczne znaki tego, że ewangelizacja się dokonuje, czyli jest skutecznie prowadzona: nawrócenie i wstąpienie ewangelizowanego do wspólnoty Kościoła, świadome celebrowanie liturgii i korzystanie z mocy sakramentów, oraz fakt, że ten, kto spotkał Chrystusa i poznał moc Ewangelii, przejmuje zapal ewangelizacyjny i z kolei sam ewangelizuje innych¹⁴.

2. Zasadnicze treści nowej ewangelizacji

Nowa ewangelizacja nie oznacza głoszenia nowej Ewangelii, bo Ewangelia jest jedna i niezmienna. Jezus Chrystus jest „ten sam wczoraj, dziś i na wieki” (Hbr 13,8). Stąd nowość ewangelizacji nie dotyczy treści chrześcijańskiego orędzia.

„Treścią ewangelizacji – jak przypominają *Lineamenta* – jest cała historia zbawienia. Jej zapis (memoriał) mamy w Piśmie świętym, które czytamy we wspólnocie Kościoła. Cała historia zbawienia zmierza do Jezusa Chrystusa i w Nim ma wypełnienie. Przepowiadanie obejmuje więc dzieje ludu Starego Przymierza i całe życie Jezusa Chrystusa, Wcielonego Słowa, oraz dzieje Kościoła pierwotnego, zawarte w pismach apostoelskich. Jednakże na pierwszy plan wysuwa się tajemnica paschalna Jezusa Chrystusa, czyli Jego męka, śmierć i zmartwychwstanie oraz zesłanie Ducha Świętego. Ta tajemnica pojednania człowieka z Bogiem ciągle trwa i jest urzeczywistniana w Kościele. Podstawowym źródłem kościelnego przepowiadania jest Pismo święte i Tradycja; element doktrynalny jest uzupełniony o element mistagogiczny (liturgia), etyczny (nauczanie Kościoła) i egzystencjalny (doświadczenie życiowe, pytania i problemy słuchaczy). Wszystko to składa się na treść przepowiadania”¹⁵.

Fundamentem, centrum i szczytem ewangelizacji jest prawda, że „w Jezusie Chrystusie, Synu Bożym, który stał się człowiekiem, umarł i zmartwychwstał, ofiarowane jest każdemu człowiekowi zbawienie jako dar łaski i miłosierdzia Bożego”¹⁶. Zbawienie to nie jest tylko zbawieniem doczesnym, lecz ma charakter nadprzyrodzony i eschatologiczny; zaczyna się już w tym życiu a wypełnia w wieczności. „To właśnie jest ta Dobra Nowina, która przemienia człowieka i historię ludzkości i którą wszystkie narody mają prawo poznać. Ta nauka powinna być głoszona w kontekście życia człowieka i narodów, które ją otrzymują.

¹⁴ Por. *Evangeli nuntiandi*, n. 23-24.

¹⁵ *Lineamenta*, s. 15-16.

¹⁶ *Evangeli nuntiandi*, n. 27.

Winna ponadto być głoszona w duchu miłości i szacunku względem słuchających, językiem konkretnym i dostosowanym do okoliczności¹⁷.

Główną trudnością, przed którą stają dzisiejsi głosiciele słowa jest odpowiedź na pytanie: W jaki sposób prowadzić ludzi, którzy utracili chrześcijańską tożsamość, do dojrzałej wiary, czyli jak pomóc im wejść w osobistą, zażyłą relację z Jezusem Chrystusem? Według *Instrumentum laboris* Drugiego Synodu Diecezji Siedleckiej proces ewangelizacji trzeba rozpocząć od głoszenia kerygmatu.

„Dzięki kerygmatowi dowiadujemy się, że Bóg pragnie zbawić grzesznika, że Jezus umarł, zmartwychwstał i żyje, a Jego miłość jest większa od naszego grzechu, bo potrafi wszystko wybaczyć. Głoszenie kerygmatu zaprasza więc do osobistego spotkania z Jezusem Chrystusem, a w konsekwencji do szczerego nawrócenia i wejścia na drogę wiary. Kerygmat poprzedza katechezę i jest etapem przygotowawczym do inicjacji sakramentalnej. Do głoszenia kerygmatu wezwani są zarówno duchowni, jak i świeccy¹⁸.”

W nadesłanych do Sekretariatu Synodu odpowiedziach na *Lineamenta* wielu diecezjan zwróciło uwagę na konieczność głoszenia kerygmatu w przepowiadaniu i katechezie. Zaskoczenie może budzić fakt, że na postawione pytanie: „Czy potrafisz wskazać moment w swoim życiu, w którym tobie osobiście został ogłoszony kerygmat?”, pojawiły się odpowiedzi, z których wynika, że pewna część wiernych w ogóle nie rozumie tego pojęcia. Dwie osoby odpowiedziały: „Kerygmat od dziecka głosiła mi moja mama, bo powtarzała, abym był dobrym człowiekiem¹⁹.”

Wierni naszej diecezji oczekują również, by „przepowiadający Ewangelię żyli zgodnie z tym, czego nauczają. Zbyt długie, w oficjalnym czy naukowym stylu, homilie nie przyciągną uwagi słuchacza. Potrzebne są takie katechezy, w których stare prawdy wiary będą objaśniane w nowy sposób, adekwatnie do współczesnego życia, oraz homilie pomagające zrozumieć liturgię i widzieć jej związek z życiem. Niektórzy kaznodzieje [...] przekazują treści oderwane od życia słuchaczy, posługują się niezrozumiałym słownictwem, nie potrafią się szczerze dzielić słowem Bożym²⁰.”

Należy żywić nadzieję, że wobec powyższych zjawisk Synod podejmie odpowiednie kroki i przywróci właściwe miejsce przepowiadaniu kerygmatycznemu. Z drugiej strony, musimy być świadomi, że „kerygmat może wzbudzić wiarę

¹⁷ Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris missio*, Watykan 1990, n. 44.

¹⁸ *Lineamenta*, s. 12.

¹⁹ M. Czubak, *Sprawozdanie z pracy nad dokumentem „Lineamenta” w diecezji siedleckiej (19 listopada 2011 r.)*, http://synod.diecezja.siedlce.pl/?page_id=230 (10.09.2012 r.).

²⁰ *II Synod Diecezji Siedleckiej. Żyjąc mocą chrztu. Instrumentum laboris*, s. 13. [dalej: *Instrumentum laboris*]

tylko u kogoś, kto uzna i przyzna się, że potrzebuje ratunku (por. Dz 16,9). Ten, kto jest pewny siebie i niejako stawia na swoje siły, nie przyjmie kerygmatu. Treść kerygmatu natomiast będzie radosną nowiną dla tego, kto wyczekuje pomocy, kto doświadczył porażki, kryzysu, czyli ostatecznie poznał prawdę o swojej sytuacji²¹.

3. Adresaci nowej ewangelizacji

Ważnym wyznacznikiem nowej ewangelizacji są jej adresaci. Odnosi się ona do ludzi ochrzczonych, którzy „nie zostali wystarczająco (z)ewangelizowani i nie mają własnej chrześcijańskiej tożsamości lub ją utracili pod wpływem zeświecczonej kultury”²². Ludzie ci znają chrześcijaństwo powierzchownie, bądź mają o nim fałszywe wyobrażenie, co niejednokrotnie staje się źródłem uprzedzeń i niechęci, a nawet wrogości. Żyją oni wprawdzie w środowisku, które zachowuje elementy tradycji chrześcijańskiej, ale „nie odpowiada im rzeczywista akceptacja treści wiary i przylgnięcie do Osoby Jezusa”²³.

Wierni diecezji siedleckiej, odpowiadając na pytania zawarte w *Lineamentach*, zwrócili uwagę, że

„... wielu współczesnych chrześcijan żyje według własnej koncepcji. Pojmują oni na swój sposób nauczanie Kościoła. Konsekwencją tego jest wybiórcze traktowanie prawd wiary i zasad moralnych. Widać to szczególnie wśród ludzi młodych, żyjących bez respektowania chrześcijańskiej tradycji. Rodzice pochłonięci zdobywaniem środków do życia w znacznej mierze zaniedbują wychowanie młodego pokolenia do dojrzałej wiary, prawdziwej wolności i altruizmu. Pieniądz często staje się bożkiem, który determinuje życie rodziny. Dzisiejszy człowiek nie jest skłonny do poddawania się autorytetom, a tym bardziej do przyjmowania na siebie odpowiedzialności za Kościół i przyjmowania tego, co wymaga wyrzeczenia i ofiary”.

„Ważnym problemem duszpasterskim jest to, że wielu ochrzczonych zapomina o swych chrześcijańskich korzeniach i żyje po swojemu. Przejawia się to na przykład w rezygnowaniu z zawierania sakramentalnego związku małżeńskiego, w mieszkaniu na próbę, w ignorowaniu zasad etyki i moralności chrześcijańskiej czy w narastającej postawie antyklerykalnej. Wielką troską napawa fakt, że religijność sporej grupy wiernych naszej diecezji wynika bardziej z tradycji – i to często

²¹ Z. Kiernikowski, *W mocy słowa i sakramentu*, Warszawa 2011, s. 500.

²² *Lineamenta*, s. 17.

²³ *Ecclesia in Europa*, n. 23.

zredukowanej – niż ze świadomego wyboru Chrystusa i życia zgodnego z Ewangelią²⁴.

Adresaci nowej ewangelizacji to bez wątpienia ludzie szybkiej i zaawansowanej technologicznie komunikacji; ludzie multimediów i reklamy, którzy posługują się językiem wyobrażeń i wieloznacznych symboli; ludzie samorealizacji, którzy są zainteresowani rozwojem, doskonaleniem i osiąganiem postawionych sobie celów; ludzie konsumpcji, którzy przyzwyczajeni są do tego, że mają w zasięgu ręki to, na co mają apetyt; ludzie spragnieni silnych przeżyć religijnych, którzy akceptują tylko to, co jest żywe, doświadczalne i adekwatne do życia, a mniej są zainteresowani teorią, ideą i abstrakcją; ludzie globalni, dla których świat nie stanowi tajemnicy, a bariery w jego dalszym poznaniu wydają się niewielkie; ludzie migrujący, znajdujący w sobie wystarczająco dużo odwagi, by zerwać więzi i korzenie i wędrować z miejsca na miejsce w poszukiwaniu lepszych warunków życia; ludzie ponowocześni, żyjący w szybko zmieniającym się, sfragmentaryzowanym, postmodernistycznym świecie, w którym prawda jest relatywna, a tradycyjne, logiczne i uporządkowane systemy przestają być uważane za powszechnie obowiązujące; ludzie epoki pochrześcijańskiej, traktujący swoje chrześcijańskie korzenie jako część tradycji, która coraz częściej kojarzy im się z czymś ciasnym, zbyt odległym od ich problemów i staroświeckim; ludzie spragnieni mistyki, zainteresowani duchowością bez względu na jej charakter²⁵.

Zarysowany obraz adresatów nowej ewangelizacji pokazuje, jak wielkie wyzwanie staje dzisiaj przed Kościołem. Jest nim przede wszystkim formowanie ludzi do dojrzałej wiary, zakorzenionej w tajemnicy paschalnej Chrystusa. Podstawowym narzędziem takiej formacji, według *Lineamentów* i *Instrumentum laboris*, jest katechumenat.

4. Katechumenalny wymiar nowej ewangelizacji

Cechą charakterystyczną katechumenatu jest organiczna i systematyczna formacja wiary. Proces ten obejmuje ściśle powiązane ze sobą etapy, a mianowicie: pierwsze głoszenie Ewangelii, które budzi wiarę i zaprasza do decyzji wyboru Chrystusa jako jedyne Pana i Zbawiciela oraz do wejścia do wspólnoty Kościoła; katechezę rozumianą jako pogłębienie usłyszanego kerygmatu, skierowaną ku nawróceniu, czyli stopniowo postępującej zmianie mentalności i stylu życia; celebrację liturgiczną, która włącza w tajemnicę paschalną Chrystusa, wprowadza w praktykę modlitwy oraz w skrutynia, podczas których Kościół

²⁴ *Instrumentum laboris*, s. 13.

²⁵ Zob. J. Dudzic, *Spór o nowość nowej ewangelizacji*, „Studia Gdańskie” 20 (2007), s. 102-103.

rozeznaje owoce formacji; świadectwo i służbę we wspólnocie Kościoła oraz przygotowanie do podjęcia misji w świecie²⁶.

„Jeśli zabraknie formacji katechumenalnej – czytamy w *Instrumentum laboris* – wówczas samo przekazywanie tradycyjnej obrzędowości nie wystarczy. Dzisiaj potrzeba przeniesienia akcentów z działań akcyjnych i okolicznościowych na formację katechumenalną, prowadzącą do osobistej świadomej wiary i poczucia przynależności do konkretnej wspólnoty urzeczywistniającej Ciało Chrystusa. [...] Potrzebna jest świadomość tego problemu szczególnie u duszpasterzy, katechetów i rodziców. W ramach duszpasterstwa parafialnego trzeba jak najowocniej wykorzystać to, co Duch Święty wzbudza w Kościele posoborowym. Takimi rzeczywistościami, które odpowiadają ukierunkowaniu, jakie mamy w dokumentach Drugiego Soboru Watykańskiego, a co zostało ukonkretnione w *Obrzędach Chrześcijańskiego Wtajemniczenia Dorosłych*, są między innymi Ruch Światło-Życie i Droga Neokatechumenalna. Są to propozycje skierowane do wspólnot parafialnych”.

„Podejmując refleksję synodalną, musimy mieć odwagę zapytać, czy nasze tradycyjne formy duszpasterskie są otwarte na te nowe impulsy. Co odpowiada duchowi Ewangelii i co jest w stanie zaradzić potrzebom naszych wspólnot parafialnych i rodzinnych. To znaczy, co jest w stanie dziś tak przedstawić orędzie Ewangelii i nauczanie Kościoła, by odpowiadały one na pytania i życiowe problemy współczesnego człowieka, a nie tylko uczyły go jakichś form religijności”²⁷.

Ewangelizacja zainspirowana modelem katechumenatu jest procesem, który nie wyklucza ani nie lekceważy innych form przekazywania ewangelicznego orędzia, ale jest z nimi integralnie powiązana. Ukazuje się jako droga dojrzałości chrześcijańskiej, będąca syntezą słowa Bożego, liturgicznej anamnezy i świadectwa wiary wspólnoty Kościoła. Taka forma ewangelizacji może mieć szerokie zastosowanie duszpasterskie. Można by nią objąć zarówno ludzi niewierzących, którzy nie poznali wiary chrześcijańskiej, jak też ochrzczonych i katechizowanych w dzieciństwie, którzy porzucili praktyki religijne.

Odpowiadając na pytania zawarte w *Lineamentach*, wierni zwrócili uwagę, że w wielu parafiach naszej diecezji nadal brakuje wspólnot czy grup katechumenalnych. Zauważono, że duszpasterze mało korzystają z pomocy świeckich w przygotowaniach związanych z przyjęciem sakramentów, zwłaszcza tych świeckich, którzy mają doświadczenie formacji katechumenalnej w ramach Dromowego Kościoła czy Drogi Neokatechumenalej.

²⁶ Por. Z. Kiernikowski, *W mocy słowa i sakramentu*, s. 295-311.

²⁷ *Instrumentum laboris*, s. 86.

„Przed Kościołem siedleckim stoi więc ogromne wyzwanie, aby przechodzić od «duszpasterstwa świątynnego» do duszpasterstwa ewangelijnego i katechumenalnego, ukierunkowanego na budowanie wspólnoty, która słucha słowa Bożego, świadomie celebruje liturgię i stale się nawraca. W dzisiejszym ateistycznie i konsumpcyjnie zorientowanym świecie istnieje pilna potrzeba tworzenia środowisk alternatywnych, umożliwiających ludziom, zwłaszcza młodym i nieprzywykłym do praktyk religijnych, wejście w proces wzrostu wiary”²⁸.

5. Metodologia nowej ewangelizacji

Nowa ewangelizacja wymaga odwagi poszukiwania i wykorzystywania nowych metod na nowych areopagach współczesnego świata. Oznacza to głębokie wejście w świat odbiorcy, zrozumienie jego pragnień, problemów i sposobu myślenia po to, by odnaleźć takie formy ewangelizacji, które przyniosą konkretne owoce w postaci nawrócenia i przyłgnięcia do Chrystusa ewangelizowanych osób. Skuteczność ewangelizacji – przypominają *Lineamenta* – zależy nie tylko od przekazywanej treści.

„Ważną rolę odgrywają język i forma przepowiadania. Język przepowiadania jest egzystencjalnym językiem wiary. To znaczy mówi o konkretach Bożego działania w historii ludu Bożego i prowadzi do wzbudzenia wiary w obecnych słuchaczach. Aby orędzie Ewangelii dotarło do serca słuchaczy, język musi być zrozumiały, poprawny i współczesny, to znaczy prosty, naturalny i kreatywny, a przede wszystkim dotyczący życia współczesnego człowieka. W dzisiejszym Kościele istnieje wielkie bogactwo form przepowiadania, począwszy od tradycyjnych (homilia, katecheza, kazanie, konferencja itp.), aż do niekonwencjonalnych i pośrednich form przekazu (media publiczne, widowiska, pantomimy itp.)”²⁹.

W tym kontekście warto postawić pytanie: Czy faktycznie dostrzegamy pilną potrzebę wypracowania nowych sposobów przekazywania chrześcijańskiego orędzia, czy raczej należałoby zaktualizować metody już istniejące? A może wystarczyłoby powrócić do sposobów sprawdzonych i stosowanych w Kościele pierwszych wieków, przez samych Apostołów? Jednego możemy być pewni, nadeszła w Kościele epoka przejścia od duszpasterstwa zachowawczego do duszpasterstwa ukierunkowanego na ewangelizację.

Dla wielu duszpasterzy może to oznaczać konieczność przemodelowania zadań duszpasterskich i ustalenia listy priorytetów decydujących o tym, czemu

²⁸ Tamże, s. 31.

²⁹ *Lineamenta*, s. 17.

poświęcać najwięcej czasu i w co wkładać najwięcej wysiłku. Oczywiście, tradycyjne metody ewangelizacji, takie jak świadectwo, homilia, katecheza czy konferencja, nadal będą odgrywały kluczową rolę w kształtowaniu wiary i wynikających z niej postaw, jednak nie można zapominać, że ważnym dla wiernych wydarzeniem będą inicjatywy duszpasterskie o charakterze wybitnie ewangelizacyjnym i formacyjnym. Chodzi tu o rekolekcje ewangelizacyjne, przeprowadzane przez doświadczoną grupę ewangelizatorów, jak również strony internetowe, programy radiowe i telewizyjne, mające konkretne przesłanie ewangelijne. Ważne, by tego rodzaju inicjatywy nie były jednorazowymi akcjami, lecz by włączały ludzi w określone grupy formacyjne, modlitewne i apostołskie.

Przy tej okazji trzeba wspomnieć o programie duszpasterskim „Chrzest w życiu i misji Kościoła”, realizowanym od kilku lat w naszej diecezji. Osoby uczestniczące w tym programie podkreślają, że dzięki katechezom kerygmatycznym „nie tylko poznają treść Pisma św., ale uczą się postaw na wzór postaci biblijnych i lepiej rozumieją wydarzenia ze swego życia. Konkretnie, uczą się rezygnować z siebie, swoich planów, dziękować za krzyż i żyć dla innych”³⁰.

6. Synod szansą wzbudzenia nowej mentalności ewangelizacyjnej w diecezji

Podjęcie wyzwań związanych z przeprowadzeniem Drugiego Synodu Diecezji Siedleckiej niewątpliwie w pierwszej kolejności wymaga otwartości na działanie Ducha Świętego, mądrości, odwagi, a także gotowości do zmiany mentalności, zarówno ze strony duchownych jak i świeckich. Konieczna jest nowa świadomość eklesjalna, że ewangelizacja nie jest wyłączną prerogatywą biskupów i księży, ale zadaniem wszystkich ochrzczonych. Ponieważ wielu wiernych świeckich ma niewystarczającą świadomość wypływającego z chrztu powołania do ewangelizacji, rodzi się konieczność systematycznego uświadamiania im tego zadania w ramach katechezy synodalnej. Dobrym miejscem formacji przyszłych ewangelizatorów może być powołana do istnienia przez biskupa siedleckiego Zbigniewa Kiernikowskiego Diecezjalna Szkoła Katechistów Parafialnych.

Drugi kierunek zmian – zarysowany w *Lineamentach* i *Instrumentum laboris* – wiąże się z koniecznością przesunięcia akcentów w praktyce duszpasterskiej. Dotychczas kładliśmy nacisk na udzielanie sakramentów, zachęcając wiernych do częstej spowiedzi i Komunii św. Nie zaniedbując tej praktyki, obecnie trzeba zwrócić większą uwagę na ewangelizację. Chodziłoby w niej najpierw o „wyprowadzanie ludzi z religijności, w której człowiek chciałby przy pomocy Boga realizować siebie, i wprowadzanie ich w takie poznanie Jezusa Chrystusa

³⁰ *Instrumentum laboris*, s. 18.

ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, dzięki któremu człowiek wierzący może podejmować krzyż codzienności i składać Bogu dziękczynienie i uwielbienie”³¹.

Jeśli przesłanie nowej ewangelizacji nie będzie prowadziło w głąb tajemnicy, w którą spowite jest życie i która włącza nas w nieskończone misterium Boga przez Jezusa Chrystusa, nie będzie miało skuteczności niezbędnej do tego, aby wymagać odpowiedzi wiary³². Nowa ewangelizacja powinna więc ukazywać bogactwo i żywotność liturgii. „Każdy krok, zmierzający do kształtowania właściwej percepcji liturgii – czytamy w *Lineamentach* – przez pogłębienie świadomości liturgicznej duchownych i świeckich oraz właściwą formację liturgiczną, bez wątpienia przyczyni się do ożywienia naszych parafii. To dzięki przyjmowaniu z wiarą słowa Bożego oraz przybliżeniu języka znaków przez odpowiednie katechezy celebrowana liturgia staje się czytelna i zaczyna przemawiać do człowieka. Wspólnota celebrująca liturgię zaczyna wtedy stopniowo doświadczać, że tajemnica wyrażona i uobecniona za pomocą znaków staje się aktualna w odniesieniu do życia poszczególnych jej członków”³³.

Kolejny problem, z którym musi zmierzyć się synod, dotyczy pytania, kogo mamy ewangelizować. Tych, którzy przychodzą do kościoła, czy też tych, których już nie widzimy w kościele. Oczywiście, nowa ewangelizacja skierowana jest do jednych i drugich. Błędem metodycznym naszego duszpasterstwa jest akcentowanie nauczania i katechizowania tych, którzy jeszcze nie przyjęli Ewangelii i nie narodziли się na nowo. Zakładamy jakiś stopień wiary osób ochrzczonych w dzieciństwie i katechizowanych w szkole, gdy tymczasem większość z nich myśli, wierzy i żyje jak poganie. Ludzie ci potrzebują, by na nowo głoszone im Ewangelię. Mamy ku temu wiele możliwości, na przykład przygotowanie do sakramentów inicjacji chrześcijańskiej, do sakramentu małżeństwa, katechezę dorosłych, celebracje słowa Bożego czy program „Chrzest w życiu i misji Kościoła”.

Nowa ewangelizacja zaadresowana jest również do tych, którzy już nie pojawiają się w kościele. Nawoływanie, by przyszedli na mszę świętą i powrócili do praktyk religijnych, to właściwie strata czasu. Takie apele do nich nie trafiają, a jeżeli nawet, to ich żale i pretensje pod adresem Pana Boga i Kościoła są tak wielkie, że ten rodzaj wezwań do niczego nie prowadzi. Tu potrzebne jest głoszenie kerygmatu, połączone ze świadectwem chrześcijańskiego życia, zarówno księży jak i świeckich. Ale to jeszcze nie rozwiązuje problemu. Obudzić pragnienie życia wiarą, to dopiero początek drogi. Konieczna jest dalsza formacja typu katechumenalnego.

³¹ Z. Kiernikowski, *W mocy słowa i sakramentu*, s. 412.

³² R. Fisichella, *La nuova evangelizzazione. Una sfida per uscire dall'indifferenza*, Milano 2011, s. 54-55.

³³ *Lineamenta*, s. 27.

Synod winien stać się również narzędziem ewangelizacji parafii, by była wspólnotą ewangelizowaną i ewangelizującą. Chodzi przede wszystkim o stworzenie nowego modelu parafii jako wspólnoty uczniów Chrystusa, w której każdy wzrasta w wierze ze świadomością, że właściwy wzrost nie jest owocem jego indywidualnego wysiłku, lecz dokonuje się na miarę oddawania siebie w służbie drugiemu dzięki poznanej Ewangelii i celebrowanej liturgii. Prowadzi to do głębszego poznania Boga i otwartości na Jego działanie. Rodzi się wówczas silniejsza świadomość przynależności do Ciała Chrystusa, jak również gotowość do brania odpowiedzialności za rozwój parafii i jej misję ewangelizacyjną w świecie.

7. Zakończenie

Konkludując, trzeba podkreślić, że synod tylko wtedy ma szanse powodzenia, gdy cały lud Boży, a więc duszpasterze, osoby konsekrowane i wierni świeccy, aktywnie włączają się w jego pracę. Synodu ukierunkowanego pastoralnie nie da się przeprowadzić z ludźmi, dla których wiara chrześcijańska jest jedynie dodatkiem do ich codziennego życia. Oni muszą poczuć się w Kościele jak w braterskiej wspólnotce, a także nauczyć się odpowiedzialności za Kościół i jego misję w świecie. Tej świadomości nie da się ukształtować teoretycznie. Aby podjąć odpowiedzialność, wierni muszą konkretnie za coś odpowiadać, muszą doświadczyć, że Kościół ich potrzebuje i sam Pan Bóg tam na nich czeka. Sposobem dotarcia z tymi treściami do szerokich rzesz diecezjan jest nowa ewangelizacja, w której ważną rolę odgrywa kerygmatyczne przepowiadanie, wzywające do wiary i nawrócenia.

Drugi Synod Diecezji Siedleckiej znajduje się jeszcze w fazie początkowej i wymaga zaangażowania nas wszystkich, którzy tworzymy diecezjalną wspólnotę ludu Bożego. Aby synod nie stał się kolejnym nic nieznaczącym w praktyce wydarzeniem, potrzeba najpierw świadomości – i to nade wszystko wśród duszpasterzy – że jest wręcz konieczny w rzeczywistości naszego lokalnego Kościoła. Zrozumienie i docenienie niezastąpionej roli świeckich, zdrowa współpraca świeckich w ministerialnej posłudze kapłanów, wspólne zaangażowanie w dzieło nowej ewangelizacji, faktyczna realizacja zasady synodalności i wewnątrzkościelnego dialogu, stanowią podstawę do konkretnych działań w ramach pracy zespołów synodalnych. Ta aktywność synodalna musi realizować się w parafii, gdyż ona stanowi zwyczajne i uprzywilejowane miejsce słuchania słowa Bożego, celebrowania liturgii i przeżywania wspólnoty. Ponadto w dobie kryzysu tożsamości chrześcijańskiej wielu rodzin potrzebne jest takie przebudowanie duszpasterstwa, aby służyło ono formowaniu wspólnot w parafii. W nich jest możliwe kształtowanie dojrzałej wiary, doświadczenie komunii oraz komunikacji międzypersonalnej, służącej budowaniu parafii jako ewangelizacyjnej wspólnoty wspólnot.

I na sam koniec przywołam fragment z *Lineamentów* XIII Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów, który z jednej strony wzywa wszystkich ochrzczonych do rachunku sumienia, a z drugiej wyraźnie pokazuje, czym nowa ewangelizacja nie jest:

„Słowa uczniów z Emaus (por. Łk 24,13-35) w sposób emblematyczny ukazują możliwość takiego głoszenia Chrystusa, które skazane jest na niepowodzenie, ponieważ nie jest w stanie przekazywać życia. Dwaj uczniowie z Emaus głoszą umarłego (por. Łk 24,21-24), opowiadają o swej frustracji i utracie nadziei. Pokazują oni, że w Kościele zawsze istnieje niebezpieczeństwo takiego głoszenia, które nie przekazuje życia, lecz zamyka w śmierci zarówno głoszonego Chrystusa, jak i głosicieli oraz adresatów orędzia. Pytanie o przekaz wiary, który nie jest przedsięwzięciem indywidualistycznym i podejmowanym w pojedynkę, lecz wydarzeniem wspólnotowym, kościelnym, nie potrzebuje odpowiedzi wskazujących na potrzebę wypracowania skutecznych strategii przekazu czy skupienia się na analizie jej odbiorców, na przykład młodych, lecz musi zostać podjęte jako pytanie dotyczące podmiotu, któremu zostało powierzone to duchowe zadanie. Musi się stać pytaniem Kościoła o siebie samego. Wymaga to, by problem został podjęty nie w sposób powierzchowny, lecz odpowiedni, ponieważ dotyczy on Kościoła całego w swoim istnieniu i w swym działaniu. I być może w ten sposób będzie można przyjąć do wiadomości fakt, że problem bezowocności dzisiejszej ewangelizacji, współczesnej katechezy, jest problemem eklezjologicznym, w którym chodzi o umiejętność lub nieumiejętność kształtowania Kościoła jako prawdziwej wspólnoty, autentycznego braterstwa, jako ciała, a nie maszyny czy przedsiębiorstwa”³⁴.

Riassunto

In questo articolo ci fermiamo sulla problematica della nuova evangelizzazione alla luce dei *Lineamenta* e del *Instrumentum laboris* elaborati dalla Commissione Preparatoria, sotto la guida del vescovo Zbigniew Kiernikowski. In entrambi i testi si richiama l'urgenza di una nuova evangelizzazione. Lo scopo della nuova evangelizzazione è la trasmissione della fede cristiana e „la formazione di *comunità ecclesiali mature*, nelle quali cioè la fede sprigioni e realizzi tutto il suo originario significato di adesione alla persona di Cristo e al suo Vangelo, di incontro e di comunione sacramentale con Lui, di esistenza vissuta nella carità e nel servizio” (*Christifideles laici*, n. 34). Tale processo, oggi assai intralciato, si situa nell'ambito della comunità evangelizzata ed evangelizzante. Così la Chiesa, nella

³⁴ *Synod Biskupów. XIII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne. Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej. Lineamenta*, n. 2.

misura in cui si lascia evangelizzare dal Vangelo vivente, che è Cristo Signore, e nella misura in cui porta la Buona Notizia agli uomini, si edifica come Chiesa, voluta appunto da Cristo come comunità credente e chiamata a trasmettere la fede. Tale annuncio del Vangelo e della Persona del Signore risorto deve essere fatto con nuovo ardore, nuovi metodi, nuove espressioni.

Il termine „nuova evangelizzazione” richiama l’esigenza di una rinnovata modalità di annuncio, soprattutto per coloro che vivono in un contesto, come quello attuale, in cui gli sviluppi della secolarizzazione hanno lasciato pesanti tracce anche in Paesi di tradizione cristiana. Il Vangelo è il sempre nuovo annuncio della salvezza operata da Cristo per rendere l’uomo partecipe del mistero di Dio e della sua vita di amore. La nuova evangelizzazione vorrebbe indirizzarsi in modo speciale a quei battezzati che si sono allontanati dalla Chiesa, perché riscoprano l’attualità del Vangelo, e possano celebrarlo insieme con i fratelli nella comunità della fede.